

„Pora wesoła”

Kto powiedział, że jesień jest smutna,
że ma kolor szarego płótna,
że jej prawie nie widać we mgle?
Kto to wszystko powiedział?

Ja nie!

Dla mnie jesień to pora wesoła,
roześmiana i gwarna jak szkoła.
Lśniaca skórą kasztana na trawie,
w odlot ptaków wpatrzona ciekawie
Jesień – roztargniona malarka –
gubi farby po polach i parkach,
a ja biegam wciąż za nią z ochotą
i znajduję brąz, czerwień i złoto.

Artur Idźkowski

Piknik Jesienny

W naszym przedszkolu jesień powitaliśmy kolorowym piknikiem. Przez cały tydzień dzieci w swoich grupach przygotowywały różności z owoców i warzyw, po to, aby pochwalić się swoimi dziełami maluchom.

Nieoceniona pomoc nadeszła ze strony rodziców, którzy przynieśli wielkie ilości swoich zapasów ze spiżarni: powidła, dżemy, soki, sałatki warzywne... mniem, mniem...

Każda grupa przygotowała stragan z pysznościami, dzieci przygotowały też piosenki i wiersze o jesiennym tematyce.

Jesień też ucieszyła się z naszego pomysłu, bo pogoda w tym dniu była przecudna.

„Smakosze miodu” z grupy IV zaprezentowały pyszności z ziemniaka, a więc były tu placki ziemniaczane i frytki. Przywitali gości wierszem o ziemniaku, który sami ułożyli. A placki były wyśmienite – znikły, jak „świeże bułeczki”.



W grupie V „Strażników Lasu” królowało jabłko. I tu kunsztem kulinarnym wykazały się szanowne mamusie: oczy i podniebienie cieszyły szarlotki, jabłeczniki, soki i marmolady. A dzieci chętnie częstowały wszystkich łośsuchów tymi pysznościami.



Grupa VI zgromadziła kram różności: były tu powidła, dżemy, sałatki, słowem słoików co niemiara. Maluchy kosztowały ciasteczek z konfiturami z malin, bużki im się śmiały i ... „rosły” wąsy.



„Ogórek, ogórek, ogórek zielony ma garniturek” zaśpiewały starszaki z grupy VII i częstowały koreczkami z ogórków, które wcześniej własnoręcznie zakisiły.



Sałatki przygotowane przez rodziców, ogórki kiszane przez dzieci, świeżo wyciskany sok z owoców i warzyw, a nawet placki ziemniaczane i frytki - wszystko to znalazło się w menu każdego smakosza obecnego na Jesiennym Pikniku. A dla łasuchów – pyszne domowe ciasto. Nie zabrakło też pokazu kiszenia kapusty.



Oj! Bogatą i smaczną mamy tę naszą Złotą
Polską Jesień.

Tekst i zdjęcia:

Lucyna Kopek